

Pogrzeb Zofii Prus-Głowackiej - właścicielki Manieczek



Wincenty Prus-Głowacki



Dworek w Manieczkach



Zofia Prus-Głowacka

15 grudnia 2013 roku w kościele parafialnym w Brodnicy, o godz. 13.00 odbyła się msza pogrzebowa Zofii Prus-Głowackiej, żony Wincentego Prus-Głowackiego, właściciela majątku Manieczki.

W 1918 roku majątek – Dobra Rycerskie Manieczki kupuje Wincenty Prus-Głowacki. W skład majątku o powierzchni 530 ha wchodzi dwór oraz park o powierzchni ok. 10 ha. Majątek ten należał w latach 1781- 1842 do rodziny Józefa Wybickiego, autora hymnu. Funkcjonująca w świadomości ludzi wiedza, że obecny dworek jest dworkiem Józefa Wybickiego, nie jest prawdziwa. Józef Wybicki zmarł w 1822 r., a istniejący do dzisiaj dwór, został zbudowany w 1894 r.

Wincenty Prus-Głowacki ma żonę Zofię i pięciu synów: Mariana (1900), Witolda (1902), Edwarda (1903), Mieczysława (1909) i Henryka (1912). Prowadzi majątek przez 7 lat; umiera nagle w noc sylwestrową 1925/1926 roku, w wieku 63 lat. Zostaje pochowany w Brodnicy, spoczywa w podziemiach miejscowego kościoła. Żona Zofia przejmuje prowadzenie majątku wspólnie z 24-letnim synem Witoldem. Wychowuje sama synów, dogląda osobiście prac gospodarskich, codziennie obchodząc zabudowania gospodarskie. Troszczy się o inwentarz; w Manieczkach hoduje się krowy mleczne, świnie oraz konie tzw. remonty dla wojska – kawalerii wielkopolskiej i pomorskiej. Zofia Prus-Głowacka dba o pracowników, tworzy i prowadzi ochronkę dla dzieci pracowników. Z synem Witoldem organizuje szkolenia z zakresu agronomii dla okolicznych włościan, w ramach działalności Kółka Rolniczego w Brodnicy. Wyteżona praca owocuje i w początkach lat 30-tych, majątek Manieczki jest wzorowym, dobrze prosperującym przedsięwzięciem.

W 1938 roku syn Witold żeni się; Zofia Prus-Głowacka przekazuje majątek synowi do samodzielnego prowadzenia, a sama przeprowadza się do Poznania.

Gdy wybuchają wojna, Witold jest dowódcą taborów 15-go Pułku Ułanów. Ranny w bitwie nad Bzurą wraca do domu. Ścigany przez Niemców przedostaje się do Generalnej Guberni. Na przełomie października/listopad 1939 r. następuje wysiedlenie rodziny Prus-Głowackich z Manieczek. Matka Zofia jedzie do syna Witolda i zamieszkuje z nim. Koniec wojny to dekret o reformie rolnej i całkowita utrata nadziei na powrót do Manieczek. Witold pracuje w latach 1945-50 w Państwowych Gospodarstwach Rolnych w Inowrocławiu, Kargowej, Kołudzie Wielkiej, Nieświatowie. W latach 1950-55 jest to majątek Jawory k/ Borku Wlkp. Tam Zofia Prus-Głowacka umiera 18 kwietnia 1955 r. i zostaje pochowana w Jezewie.

Pochowanie w Brodnicy było w 1955 r. zupełnie nie możliwe. Obowiązywał wtedy stalinowski zakaz przebywania właścicieli majątków w tym samym powiecie, w odległości nie mniejszej niż 30 km od miejsca swojego dawnego zamieszkania. Po ekshumacji

w październiku 2013 roku, Zofia Prus-Głowacka spoczęła przy boku męża Wincentego, w podziemiach kościoła w Brodnicy.



Zofia Prus-Głowacka



Podziemia kościoła w Brodnicy



Modlitwa za Zofię Prus-Głowacką